

Przedterminowe wybory w Chorwacji – udany finisz prawicy

Autor: Mateusz Seroka

11 września w przedterminowych wyborach parlamentarnych w Chorwacji (drugich w ciągu ostatnich 11 miesięcy) ponownie zwyciężyła konserwatywna Chorwacka Wspólnota Demokratyczna (HDZ), zdobywając 61 na 151 mandatów. Wyprzedziła lewicową Koalicję Ludową skupioną wokół Socjaldemokratycznej Partii Chorwacji (SDP, 54 mandaty) i liberalny gospodarczo Most (13 mandatów). Niespodziewany sukces odniósł lewicowy, antysystemowy Żywy Mur (8 mandatów). Przedterminowe wybory były efektem skandalu z czerwca br. wokół konfliktu interesów ówczesnego wicepremiera i szefa HDZ Tomislava Karamarko oraz jego sporów personalnych z premierem Tihomirem Oreškovićem i koalicyjnym Mostem. Spór ten doprowadził do upadku rządu Oreškovića i utraty stanowiska prezesa HDZ przez Karamarko.

Komentarz

- Wynik chorwackich wyborów jest sukcesem nowego szefa HDZ Andreja Plenkovića, który w ciągu dwóch miesięcy zażegnał w HDZ kryzys przywództwa i odwrócił negatywny trend w sondażach. W kampanii wyborczej Plenković skupił się na gospodarce, spychając na drugi plan eksponowane przez poprzednie władze HDZ tematy związane z polityką historyczną. Jego sukcesem było również zneutralizowanie zwolenników byłego lidera HDZ Tomislava Karamarko i wprowadzenie młodych działaczy na listy wyborcze partii. HDZ pomogły też błędy lewicowej konkurencji. Kampania SDP była bezbarwna i reaktywna, a dużo strat wizerunkowych przyniósł partii wyciek nagrań, na których jej szef niepochwlebnie wyraża się o Serbii oraz Bośni i Hercegowinie. Skłoniło to część elektoratu lewicowo-liberalnego do zignorowania wyborów bądź oddania głosu na inne ugrupowania lewicowe.

- Nowy rząd z Andrejem Plenkovićem na czele najprawdopodobniej ponownie utworzą HDZ i Most. Dużym wyzwaniem dla nowego gabinetu jest trudna sytuacja finansów publicznych (deficyt budżetowy – 3,2% PKB, dług publiczny – 87% PKB w 2015 roku). Odejście od rozdziału funkcji premiera i szefa najsilniejszej partii oraz bliskość programów (np. reforma administracji, wsparcie dla rodzin) będą sprzyjać stabilności koalicji i współpracy. Napięcia między partiami będą jednak wywoływane przez te punkty z programu Mostu, które uderzają w interesy dużych partii (np. zmiany w ordynacji wyborczej). Poważniejszy konflikt w koalicji, który mogłoby skutkować kolejnymi przedterminowymi wyborami, jest jednak mało prawdopodobny.

- W aktualnej debacie unijnej (np. reforma UE, polityka migracyjna) nowy rząd utrzyma orientację na Niemcy, zarazem pozostanie zainteresowany rozwijaniem współpracy z V4. Prawdopodobnie będzie też chciał poprawić stosunki z Serbią, które uległy pogorszeniu m.in. ze względu na politykę historyczną poprzedniego kierownictwa HDZ (odrzuć

tradycji komunistycznej Jugosławii jako państwa sankcjonującego serbską dominację). Od polityki tej dystansowała się pochodząca z HDZ prezydent Chorwacji Kolinda Grabar-Kitarović, która w czerwcu wraz z premierem Serbii podpisała deklarację zapowiadającą dążenie do uregulowania kwestii spornych. Korekta polityki zagranicznej rządu może więc zaowocować koordynacją działań premiera i prezydenta prowadzących do odprężenia w stosunkach chorwacko-serbskich.